

Warszawa, dnia 13 listopada 2024 r.

OŚWIADCZENIE

Stowarzyszenie Pokrzywdzonych Obligatariuszy skupiające osoby poszkodowane w wyniku kuriozalnych, niezwykle sprytnych i przebiegłych działań niektórych podmiotów zaangażowanych w budowę Mennica Legacy Tower, wspartych wynajętymi przez nich najlepszymi kancelariami prawnymi, przedstawia swoje stanowisko w sprawie bieżących wydarzeń.

Po wielu latach sporu między zwaśnionymi stronami konfliktu (w szczególności Pana Cezarego Jarząbka, Rodzinny Radziwiłłów i Golub) nastąpił przełom w postaci ogłoszenia upadłości połowy budynku. Sytuacja ta może doprowadzić do rozwiązania wieloletniego sporu, w którym od początku obligatariusze byli zakładnikami. Wyznaczony przez Sąd Syndyk będzie w stanie dokonać sprzedaży budynku na zasadach rynkowych, co może doprowadzić do długo wyczekiwanej spłaty długu wobec obligatariuszy, którzy zainwestowali niejednokrotnie oszczędności życia w ten projekt. Wzajemne animozje zaszły już tak daleko, że jakkolwiek kompromis doprowadzający do sprzedaży biurowca był w ostatnich latach niemożliwy, mimo jasnej deklaracji chęci nabycia ze strony Mennicy Polskiej.

Niestety buta i chciwość stron konfliktu powoduje cały szereg niepotrzebnych komplikacji i nadal przedłuża proces sprzedaży budynku, tylko i wyłącznie po to, aby Cezary Jarząbek, Rodzina Radziwiłłów i Golubów mogli potencjalnie zyskać dodatkowe przychody z tej transakcji. Jeżeli tak się stanie, to z całą pewnością odbędzie się to kosztem obligatariuszy detalicznych – zwykłych ludzi, którzy zaufali Panu Cezaremu Jarząbkowi, który stoi za emisją wszystkich obligacji Golub Gethouse. Dowodów na taki potencjalny scenariusz dostarczyły minione 4 lata sporu a także sposób potraktowania obligatariuszy w innych „projektach” Golub Gethouse.

Aktualnie wszyscy oczekują na rozstrzygnięcie zażaleń złożonych do Sądu Okręgowego na postanowienie o upadłości połowy budynku. Samo ich złożenie to zupełnie niepotrzebne działanie Cezarego Jarząbka, Rodziny Radziwiłłów i Rodziny Golub, które przedłuża proces. W ocenie Stowarzyszenia Pokrzywdzonych Obligatariuszy te działania są prawnie wątpliwe, a moralnie i etycznie haniebne, bo narażają zwykłych ludzi – obligatariuszy na utratę pieniędzy zainwestowanych w formie obligacji. Ostatnie oferty złożone przez Mennicę Polską nie przełożyły się na sprzedaż aktywa ze względu na brak porozumienia o podziale środków ze sprzedaży oraz trwający spór korporacyjny. Żadna ze stron skarżących upadłość nie przedstawiła chociażby zarysu rozwiązania tego patu, co jedynie potwierdza nasze przypuszczenia.

W międzyczasie Pan Cezary Jarząbek publikuje w internecie informacje o zawiadomieniach prokuratorskich, publicznie oskarża Mennicę Polską S.A.

(właściciela drugiej połowy budynku, spółki, która wielokrotnie składała ofertę zakupu pozostałej połowy w cenie rynkowej). Nasze Stowarzyszenie postrzega działania Pana Cezarego Jarząbka jako kolejny przykład wykorzystywania w całkowicie nieuprawniony sposób obligatariuszy do walki wyłącznie o swoje zyski z transakcji. Mimo pokrętniej retoryki podejmowania swych działań w interesie obligatariuszy wydarzenia z minionych 4 lat pokazały ewidentnie, że jesteśmy dla Pana Cezarego Jarząbka jedynie wymówką w planie „obłowienia się” naszym kosztem.

Cezary Jarząbek przekonywał bowiem Sąd, aby nie zatwierdzał jakiegokolwiek układu w spółkach MLT, które emitowały obligacje, czym chciał pozostawić kontrolę 23.4% w połowie biurowca, później zaś wszystkie zatwierdzone przez Sąd układy zaskarżył. Aktualnie składa zażalenia powstrzymujące upadłość i sprzedaż budynku, a także podejmuje inne działania, aby tylko i wyłącznie zapewnić sobie zyski z transakcji. Jesteśmy w posiadaniu dokumentacji potwierdzającej punkt widzenia Stowarzyszenia. Wiele z takich spraw znajduje się w prokuraturze, ale nie wiedzieć czemu nadal nie może doczekać się rozpatrzenia.

Stowarzyszenie Pokrzywdzonych Obligatariuszy wzywa wszystkie organy państwowe, sądy, prokuratury, Ministerstwa do podjęcia jednoznacznych i skutecznych działań, które położą kres niedoli zwykłych obywateli, którzy chcą odzyskać swoje pieniądze. Czujemy jako obywatele niewystarczające wsparcie ze strony sądów zaangażowanych w tą sprawę (postępowania rozpatrujące zażalenia przeciągają się nadmiernie), prokuratur (sprawy w niejasny sposób nie znajdują rozstrzygnięć, a praca nad nimi trwa w nieskończoność, umożliwiając w ten sposób dalsze przeciąganie spraw). Nie oczekujemy pieniędzy ani współczucia. Oczekujemy działania, które przełamie wieloletnią barierę niemożności i pokaże, że zwykli ludzie rzeczywiście są ważni dla organów państwa polskiego.

Prosimy media o wsparcie naszych działań, o nagłaśnianie niesprawiedliwości i jawnych przejawów łamania prawa w imię chciwości i niegodziwości wobec obligatariuszy.



Hubert Jądrzyk
Prezes Stowarzyszenia
Pokrzywdzonych Obligatariuszy